

STRESZCZENIE ROZPRAWY DOKTORSKIEJ

Waldemara Filipka

pt. „Etyka ulepszania człowieka. Analiza krytyczna propozycji transhumanistycznych”

przygotowanej pod kierunkiem

dr hab. Piotra Duchlińskiego, prof. UIK (promotor) oraz dr Sylwii Przewoźnik (promotor
pomocniczy)

Rozprawa doktorska podejmuje problematykę etycznych zagadnień ulepszania człowieka (human enhancement). Jest ona próbą wypełnienia pewnej luki w rozważaniach, dotyczących tego zagadnienia w literaturze polskojęzycznej, a także zaznaczenia udziału autora w toczącej się na ten temat debacie, gdyż jak dotąd nie powstała praca zestawiająca kompleksowo poglądy oraz argumenty uczestników debaty w prezentowany przez autora sposób.

Głównym założeniem dysertacji jest prezentacja istotnego dla współczesnej kultury sporu etyczno-filozoficznego dotyczącego ulepszania człowieka toczącego się pomiędzy jego zwolennikami (transhumanistami) oraz przeciwnikami (biokonserwatystami), głównych punktów spornych tej debaty, a także wiodących jej autorów. Podstawowymi celami badawczymi są: (1) rekonstrukcja argumentów etycznych zwolenników transhumanizmu oraz przeciwnych im argumentów głoszonych przez biokonserwatystów; (2) krytyczne przyjrzenie się propozycjom głoszonym przez transhumanistów; (3) podjęcie kwestii polemicznych i dyskusyjnych dotyczących wybranych zagadnień o charakterze etycznym i antropologicznym; (4) krytyka zmierzająca do pokazania, które z propozycji głoszonych przez transhumanistów są niemożliwe do akceptacji i uzasadnienia; a także (5) próba zarysowania stanowiska własnego autora w ramach toczącej się debaty nad etycznymi zagadnieniami ulepszania człowieka.

Zastosowana w pracy doktorskiej metodologia jest właściwa dla obszaru nauk humanistycznych dla dyscypliny filozofia. Polega ona na interpretacji oraz rekonstrukcji tekstów pisanych przez różnych transhumanistów, jak również ich przeciwników. Rekonstrukcja tekstów polega na wydobywaniu znaczeń różnych kategorii pojęciowych, natomiast interpretacja koncentruje się na budowaniu pewnej syntetycznej całości poglądów reprezentowanych przez transhumanistów, które bardzo często mają charakter rozproszony. Ze względu na złożoność zagadnienia w rozprawie niezbędne było skorzystanie z wiedzy z zakresu kognitywistyki, różnych działów filozofii, w tym etyki filozoficznej i filozofii

techniki, antropologii, bioetyki, psychologii i informatyki oraz innych nauk społecznych. Przedmiotem analiz są prace różnych badaczy, a także poglądy filozoficzne, do których autorzy ci nawiązują (aprobująco lub krytycznie), opracowania ich dorobku oraz inne prace filozoficzne ważne dla oceny etycznej proponowanych rozwiązań. Dlatego też wiele analiz zawartych w pracy ma charakter komparatystyczny.

Rozprawa doktorska składa się z III rozdziałów, poprzedzonych wprowadzeniem oraz zakończonych rozszerzoną rekapitulacją.

W Rozdziale I przedstawiono definicje oraz główne założenia i postulaty transhumanizmu w tekstach źródłowych oraz komentarzach; definicje ulepszania człowieka (z ang. „enhancement”), wskazując na trudności i wyzwania w określeniu tego pojęcia; rozróżnienie między ulepszaniem a terapią, wskazując precyzyjnie na podobieństwa i różnice pomiędzy tymi dwoma terminami; problemy i zasadnicze zagadnienia etyczne, wokół których toczy się debata w kontekście ulepszeń ludzkiej natury wraz z prezentacją oraz uzasadnieniem aksjologii oraz stanowiska etycznego transhumanistów, czyli utilitaryzmem.

W Rozdziale II zaprezentowano obszary i sfery w jakich już dziś dokonuje się ulepszeń człowieka oraz planuje się go ulepszać w przyszłości, co zmusza do intensywnego stawiania pytań o rodzaj zbliżeń między tym, co biologiczne i tym, co technologiczno-techniczne. W tej części pracy zaprezentowano cztery obszary ulepszeń, a mianowicie poznawczą, fizyczną, moralną i emocjonalną oraz dwie drogi transhumanizmu - organiczną i cyfrową. Omówiono w nim takie zjawiska jak m.in. „uploading”, „awataryzacja”, „technologii noszona”, „cyborgizacja” czy „biohacking”. Poruszono również zagadnienie potencjalnej długowieczności oraz nieśmiertelności. Przeprowadzono rekonstrukcję stanowisk oraz argumentacji zwolenników ulepszeń. Zrekonstruowano stanowiska najbardziej znanych zwolenników ulepszeń takich jak J. Harris, J. Savulescu, N. Bostrom, I. Persson czy R. Kurzweil, którzy w sobie właściwy sposób argumentują konieczność poprawy ludzkiej natury.

Rozdział III dysertacji poświęcono przeciwnikom ulepszania człowieka, a więc tzw. biokonserwatystom w całym ich spektrum zarówno postaci jak i ich poglądów, począwszy od zagorzałych przeciwników, odrzucających właściwie wszystkie pomysły ulepszeń, najczęściej wskazywane jako sprzeczne z naturą; poprzez tych, którzy co do zasady stoją w opozycji, dostrzegając jednak pewne możliwości zastosowania niektórych postulatów zwolenników ulepszeń, jako moralnie dopuszczalnych, aż po tych umiarkowanych,

przyjmujących pewne postulaty, zgadzając się z nimi w jakiejś tylko mierze. Zrekonstruowano stanowiska i argumenty etyczne takich postaci jak: L. Kass, F. Fukuyama, J. Habermas, M. Sandel, M. Hauskeller, N. Agar, J. Eberl, a także polskich badaczy: G. Hołuba, P. Duchlińskiego, T. Grabińską, A. Lekką-Kowalik, M. Wójtowicza, M. Nowacką oraz J. Kopanię, którzy podejmują i skupiają się na różnych zagadnieniach spornych w debacie z transhumanistami zasadniczo powołując się na szeroko rozumianą ochronę zarówno naturalności życia, jak i natury ludzkiej.

Pracę doktorską zamyka Rekapitulacja, w której podsumowano najważniejsze spostrzeżenia i wnioski, oraz podjęto kwestie polemiczne i dyskusyjne, dotyczące wybranych zagadnień o charakterze etycznym i antropologicznym. Przeprowadzono krytykę zmierzającą do pokazania, które z propozycji głoszonych przez transhumanistów według autora są niemożliwe do akceptacji i uzasadnienia. Przedstawiono również postulaty dotyczące kierunków prowadzenia rozszerzonych badań i analiz podjętych w dysertacji.

Autor dochodzi do konstatacji, iż na aktualnym etapie badań przedmiotowa debata jest w warstwie teoretycznej nierozstrzygalna. Jest to niemożliwe ze względu na niejasne pojęcia bądź też na niejasne zastosowanie pojęć. Dyskurs często przybiera postać metaforyczną, co utrudnia precyzyjne zrozumienie oraz racjonalne uporządkowanie wielu kwestii. Uczestnicy debaty posługują się argumentami perswazyjnymi, co może być próbą przesunięcia przedmiotowej debaty z poziomu teoretycznego na praktyczny. Ponadto jest ona niezwykle złożona i skomplikowana. To z kolei sprawia, że łatwo ulec pokusie bądź to entuzjastycznego i bezkrytycznego dlań poparcia, bądź odrzucenia w całości jako czegoś negatywnego albo też zignorowania problemu jako nieistniejącego i fikcyjnego.

Studując stanowiska stron debaty, autor zauważa potrzebę stworzenia pewnej płaszczyzny dialogu (nie tylko o charakterze pragmatycznym), która może stać się przestrzenią jakiegoś porozumienia, a nie będzie tylko przestrzenią konfrontacji. Dialog ten umożliwiłby lepsze zrozumienie argumentacji adwersarzy. Mógłby doprowadzić do stworzenia nowych idei, czym przyczynić się do wyjścia stron dyskusji z okopów, w których tkwią oraz pomóc określić, na ile obiektywnemu rozwojowi technologii oraz wiedzy zaoferować można przynajmniej w miarę integralną, a więc uwzględniającą ludzką naturę, wizję rozwoju człowieka.

Wśród innych postulatów autor zwraca uwagę między innymi na konieczność wyważonego oddzielenia faktów od ideologicznej narracji czy fikcji. Dla uzyskania pożądanego poziomu debaty koniecznym byłoby doprecyzowanie wielu elementów

zakładanych przez poszczególnych myślicieli modeli ontologii. Powinno się zwrócić także uwagę na realne możliwości technologii, a więc unikanie skrajności, w które popadają uczestnicy debaty, czy to absolutyzowania osiągnięć oraz wyciągania z nich nieadekwatnych wniosków, czy też ich niedoceniań. Istotnym jest, aby myśliciele pochylający się nad omawianą problematyką doprecyzowali argumenty, którymi się posługują, gdyż ich zbyt powierzchowne przywoływanie i wykorzystywanie powoduje nazbyt dużo niepotrzebnych wątpliwości. Istnieje potrzeba klarowniejszego określenia rozumienia podstawowych kategorii filozoficznych takich jak na przykład „natura ludzka” czy „godność”. Ważne jest też, aby dyskutanci byli bardziej uważni i poważniej traktowali argumenty oponentów.

Autor prezentuje również stanowisko własne, w którym dopuszcza pewne formy ulepszeń. Są to ulepszenia, które miałyby charakter usprawnień, tego co już w człowieku istnieje, a więc nie naruszałoby jego natury, jedności psychofizycznej i tożsamości. Chodzi, więc o działania ulepszające nie przekraczające tej granicy, czyli nie dokonujące swoistej heteronomizacji ciała, a więc wyobcowania cielesnej konstytucji względem własnego ja. To, co zdecydowanie odrzuca, to ulepszenia radykalne. Uważa tak dlatego, że obok wszystkich prawdopodobnych omówionych w dysertacji niebezpieczeństw, które mogą wywołać, odrywają one od człowieczeństwa oraz dziedzictwa ludzkiej kultury, jednocześnie wprowadzając w coś, co z jednej strony nie jest przynajmniej póki co jasne oraz bazuje bardziej na wybiórczej wyobraźni. W takiej sytuacji perspektywa odrzucenia człowieczeństwa staje się alternatywną dla perspektywy zmiany go w sposób, który go oczyści, usprawni oraz wzmocni. Przyjęcie tego drugiego rozwiązania idzie po linii naturalnych ludzkich skłonności, ale również ma swoje mocne podstawy racjonalne.

Niniejsza dysertacja bezprecedensowo omawia stosunkowo nowy i niezwykle ważny problem coraz popularniejszej ideologii trans- i posthumanistycznej, wykazując konieczność dalszych badań tego fenomenu. Sądzę, że w świetle etyki personalistycznej można wysunąć jeden możliwy wniosek mówiący, iż należy odnieść się krytycznie do zamiaru bezgranicznego ulepszania rodzaju ludzkiego. Jest tak dlatego, że nie bierze on pod uwagę potencjalnych kosztów, ryzyka i szkodliwości działań technicznych dla perspektywy życia ludzkiego oraz zagrożeń związanych z postępem biotechnologicznym, będących źródłem lęków i obaw, które powinny skłaniać człowieka w stronę odpowiedzialności. Dysertacja jest ważnym głosem w debacie na temat transhumanizmu, jego genezy i związków z problemami filozoficznymi, teologicznymi i społecznymi. Pomimo przyjętego charakteru porównawczego, ukazuje ona jedną z ważnych osi sporu o człowieka i kulturę humanistyczną, o postęp i faktyczne ulepszenie

ludzkiego świata. Cały czas stoimy bowiem przed dylematem, czy ulepszanie człowieka i jego możliwe konsekwencje w postaci transe człowieka i postczłowieka to nowe pożądane jakości, których pilnie potrzebujemy, czy też jest to część niebezpiecznej utopii. Konkludując, niniejsza dysertacja jest niezwykle aktualna. Mamy bowiem do czynienia ze swoistą eksplozją nowych idei i propozycji w ramach trendu transhumanistycznego i zapoznanie się z nimi, a co więcej – ich adekwatna ocena, są zadaniami od których nie może uchylić się współczesny filozof.

Waldemar Filife

24. 09. 2025r.